

Protokół Nr 37/14
z posiedzenia Komisji Porządku, Bezpieczeństwa
Publicznego i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi
Rady Miasta Bielsk Podlaski z 19 marca 2014 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Bielsk Podlaski przy ul. Kopernika 1 w godzinach 8:00 – 9.55. Obecni byli: Przewodniczący Komisji – **Marcin Sarnacki**, Zastępca Przewodniczącego Komisji – **Piotr Wawulski**, Członek Komisji – **Danuta Karniewicz**.

W posiedzeniu uczestniczyli także: Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta – **Jarosław Borowski**, Sekretarz Miasta – **Tamara Korycka**, Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – **Małgorzata Bil-Jaruzelska**, Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej – **Wiesław Cieśla**, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – **Andrzej Krzywiec**, Dyrektor Pływalni „Wodnik” – **Władysław Kuczyński**, Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy – **Lucyna Pakuła**, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – **Anatol Wasiluk**, Przedstawiciele Przedsiębiorstwa Komunalnego – **Barbara Niezbecka** oraz **Tamara Szymkowicz** (*lista obecności stanowi załącznik nr 1*).

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki, który na wstępie powitał wszystkich zebranych i zapoznał z proponowanym porządkiem obrad. Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie informacji z działalności jednostek i zakładów budżetowych.
2. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady sesji.
3. Sprawy różne
 - przyjęcie protokołu.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że punkt nr 1 i punkt nr 2 pokrywają się, ponieważ informacje o których jest mowa w punkcie 1 zostały ujęte w porządku obrad sesji, która odbędzie się za tydzień.

Wobec braku innych uwag do porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji przystąpił do jego realizacji.

Dotyczy pkt nr 2

Informacja z działalności Bielskiego Domu Kultury w 2013 roku.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji uznał, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w 2013 roku.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji uznał, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w 2013 roku.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji uznał, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w 2013 roku.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski odniósł się do odpowiedzi na interpelację, której udzielił Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński. Pogratulował Panu Dyrektorowi tego, że odpowiedź na interpelację jest dłuższa niż roczne sprawozdanie z działalności pływalni.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński wtrącił, że myśli iż odpowiedź nie jest jeszcze wyczerpująca.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zwracając się do Pana Dyrektora poinformował go, że uczestniczył w tym spotkaniu zarządu klubu.

Powiedział, że w swojej odpowiedzi Pan Dyrektor napisał, iż po raz kolejny informuje, że Pływalnia Miejska „Wodnik” jest zakładem budżetowym. Radny zaznaczył, że nie przypomina sobie, aby kiedykolwiek Pan Dyrektor go o tym informował, ale zaznaczył też, że nie musi tego robić, ponieważ doskonale wie, jakim zakładem jest miejsce pracy Pana Dyrektora. W dalszej części odpowiedzi jest odniesienie do lokalu udostępnianego dla klubu i informacja, że od 2010 r. została ustalona kwota za wynajem 200 zł plus VAT, że klub nieodpłatnie korzysta z sali konferencyjnej oraz antresoli. Radny uważa, że z tego wynika iż Pan Dyrektor informuje, że klub jest jego partnerem. Zaznaczył także, że klub przynosi dla pływalni dochód w wysokości ok 7.000 zł miesięcznie, a Pan Dyrektor nieodpłatnie udostępnia salę konferencyjną, ale i to nie zawsze, ponieważ klub musi robić badania w Szkole Podstawowej Nr 3, gdyż nie mógł porozumieć się z Panem Dyrektorem w tej sprawie.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński wtrącił, że klub w tej sprawie się nawet do niego nie zwracał.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zaznaczył, że mówi to co słyszał na spotkaniu. Powiedział, że dodatkowo klub wynajmuje pływalnię, płacąc za jeden dzień 4.000 zł.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał, czy jest to niezgodne z prawem?

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że jest to niezyciowe, ale każdy ma swoje podejście. Poruszył temat stwierdzenia „Pytania dotyczące pobierania opłat przez Bielski Dom Kultury oraz płatności dokonywanych przez Klub TUR należy skierować do osób zarządzających tymi podmiotami”.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że nie wie, czy ktoś pobiera opłaty, czy ich nie pobiera.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski poinformował, że nikt nie pobiera opłat. Stwierdził, że zakład, którym Pan Dyrektor zarządza współpracuje z Klubem „Wodnik” i tak samo Bielski Dom Kultury współpracuje z Zespołem „Fart”, z zespołem „Ranok” itd., ale w BDK nigdy nie była pobierana opłata ani za instruktora, ani za wynajem sali, sprzętu, a mało tego Pani Dyrektor Bielskiego Domu Kultury, czy Pan Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji chwala się sukcesami, jakie odnoszą jednostki, które tam funkcjonują. Zaznaczył, że nie mówi o tym, aby Pan Dyrektor Pływalni „Wodnik” nie pobierał opłat, ale można zastosować jakieś życiowe, realistyczne rabaty i dojść do konsensusu. Jeszcze raz podkreślił, że Klub Miejski „Wodnik” ma być partnerem Pana Dyrektora pływalni.

Kolejna sprawa dotyczy odniesienia Pana Dyrektora do tematu zegara. Radny zaznaczył, że o tym zegarze dowiedział się na spotkaniu. Okazuje się, że Pan Dyrektor ma inne zdanie, a zarząd klubu ma inne. Zaznaczył, że jest tu tylko pośrednikiem, ponieważ osobiście nie wieształ i nie kupował tego zegara. Uważa też, że cynizm ze strony Pana Dyrektora jest niepotrzebny.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż to nie jest cynizm. Zaznaczył, że starał się łagodnie wytłumaczyć Radnemu. Uważa, że wiele spraw można było wyjaśnić inaczej, nie na sesji Rady Miasta, w świetle kamer. Powiedział, że została wpuszczona informacja ale czy jest prawdziwa, czy nie to na ten temat można rozmawiać. Jeśli informacja ta jest nieprawdziwa, a w niektórych przypadkach tak uważa, a więc Radny wpuścił w kanał społeczeństwo Bielska Podlaskiego.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że jeżeli chodzi o to, iż można było to inaczej załatwić to poinformował, że kiedyś podszedł do Pana Dyrektora, kilkakrotnie z nim rozmawiał, a nawet wydrukował z 8 stron wpisów z forów internetowych na których było gro informacji, które Pan Dyrektor mógłby wprowadzić na pływalni. Zaznaczył, że nie chodziło o wprowadzenie tego jutro, czy za miesiąc, ale można było się z tym zapoznać, Pan Dyrektor rzucił tymi kartkami i powiedział „mnie te facebooki nie interesują”. Radny stwierdził, że mu przykro, ponieważ te facebooki, ci ludzie, którzy to piszą są klientami pływalni.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poprosił, aby Radny mówił prawdę. Stwierdził, że tych kartek od Radnego nawet nie wziął, a Radny twierdzi, że nimi rzucał.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski poinformował, że to było w przerwie obrad sesji.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński podkreślił, że tych kartek nie wziął.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, że Pan Dyrektor wziął te kartki, tylko ich nawet nie przeczytał.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński jeszcze raz podkreślił, że ich nie wziął do ręki, ponieważ nie były mu potrzebne i go nie interesowały.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki poprosił, aby rozmówcy skupili się na meritum.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że kolejna sprawa dotyczy kaucji za karnet. Zaznaczył, że został poinformowany o tym, iż jest to zwykły

kawałek plastiku i nie wiedział, że jest to z chipem. Powiedział, że skoro jest to tak jak napisał Pan Dyrektor z chipem, to faktycznie nie będzie kosztowało 0,29 zł. Podkreślił, że umie przyznać się do błędu, a Pan Dyrektor nie potrafi tego robić.

Analizując dalej odpowiedź na interpelację i stwierdzenie, iż jak każdy z członków wpłaci po 16 zł to klub nie zamrozi pieniędzy to uważa, że gdyby była dobra wola to można byłoby pójść na ugodę i od klubu nie pobierać tych 16 zł, skoro kupuje miesięcznie ok 30 karnetów, co daje łącznie ok 400 zł. Pobieranie kaucji nie jest potrzebne, ponieważ oni tego nie zjedzą, chyba że zgubią to wtedy ok, po te 16 zł muszą zwrócić. Powiedział też, że Pan Dyrektor nie ustosunkował się do tego, czy jeżeli klub zapłaci przelewem, to czy kaucja będzie zwrotna, czy nie? Radny powiedział, że klub twierdzi, iż nie może zapłacić przelewem.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż w materiale jest odpowiedź nt. kaucji, czy będzie zwrotna, czy nie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski przeprosił, ponieważ faktycznie odpowiedź jest. Uważa jednak, że się z taką odpowiedzią nie zgadza, rozmawiał na ten temat też z Panem Skarbnikiem, który potwierdził, że nie jest to prawdą.

Jeżeli chodzi o natryski to zaznaczył, że powiedział Panu Dyrektorowi, aby przeprowadził jakąś analizę, nie mówił o tym, aby Pan Dyrektor to montował, padła jedynie sugestia.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zwracając się do Radnego poprosił, aby przypomniał sobie co powiedział.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, że zwrócił się z prośbą, aby Pan Dyrektor przeanalizował to i sprawa też wyszła ze spotkania z zarządem, na którym podobno radnego nie było.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, żeby Radny nie wmawiał, że mu coś zarzuca. Stwierdził, że nie prowadził żadnego śledztwa, a przy okazji jak zgłosił się do niego Pan Wiceprzewodniczący i Pani Sekretarz zarządu zapytał o tę sprawę. W związku z tym, że są jakieś bulwersacje, jakieś różne sprawy zapytał o co chodzi i to co oni odpowiedzieli zostało napisane. Zaznaczył, że wcale nie osądza, czy Pan Radny w tym uczestniczył, czy nie i nie interesuje go, czy Panu Radnemu ktoś te informacje przekazał. Powiedział, że Pan Radny przekazał mieszkańcom miasta i Radzie Miasta informacje, a skąd Pan Radny je wzięło już inna sprawa.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że na sesji poprosił Pana Dyrektora o przeanalizowanie możliwości zamontowania natrysków, a jeżeli jest to nieopłacalne, to Pan Dyrektor powinien udowodnić, a nie twierdzić, że nie będzie robił żadnej analizy.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zaznaczył, że nie widzi potrzeby robienia analizy, ponieważ nie widzi potrzeby wymiany i ponoszenia dodatkowych kosztów.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski uważa, że Pan Dyrektor nie wie jakie to będą koszty, ponieważ nie robił żadnej analizy.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zwracając się do Pana Radnego powiedział, aby ten udowodnił mu, że ponoszenie tych kosztów będzie właściwe.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, iż nie jest dyrektorem pływalni i nie bierze za to pensji, aby coś udowadniać. Powiedział, że proponuje tylko Panu Dyrektorowi, aby to zrobił.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że nie musi tego robić, ponieważ jest przekonany, że nie jest to potrzebne. Zapytał jaki cel ma kucie ścian i wymienianie natrysków, jeżeli te, które są obecnie są sprawne. Uważa, że gdyby natryski były niesprawne, gdyby był robiony kapitalny remont danych pomieszczeń, to wtedy można byłoby brać pod uwagę to, czy nie zachodzi potrzeba zmiany urządzeń, na bardziej nowoczesne, ale w tym wypadku nie myślałby o natryskach czasowych, a o natryskach na fotokomórkę.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że koszt jednego natrysku czasowego to ok 725 zł z VAT, a cena natrysków z fotokomórką zaczyna się od 2.200 zł, w zależności od modelu i firmy. Zapytał, czy jest możliwość sprawdzenia, ile wody zużytej jest z natrysków standardowych? Chodzi o kalkulację, czy używając natrysków czasowych zużycie wody w ciągu roku nie będzie niższe i czy pokryje koszt zakupu nowych natrysków, a w latach następnych przyniesie oszczędność zużycia wody.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa, że skoro natryski istniejące są sprawne, to jeśli będą używane właściwie, to na pewno nic się nie zmieni. Uważa, że natrysk czasowy działa przez jakiś czas, a jak ktoś będzie złośliwy, odkręci kran i pozostawi go nie zakręcając, to ten czasowy też naciśnie i też woda będzie leciała przez określony czas.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zgodził się z Panem Dyrektorem, ale dodał że woda z kranu czasowego będzie leciała znacznie krócej niż ze standardowego.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że chodzi o to, aby ludzie korzystali z urządzeń w taki sposób, do jakiego są one przeznaczone.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, że jeżeli założy się, że ludzie będą korzystali w taki sposób jak trzeba, to nie jest potrzebna policja, nie jest konieczny monitoring naokoło basenu i byłoby dużo prostsze życie. Powiedział, że chodzi tu o pewną dobrą wolę, nie chodzi tu o jakieś atakowanie Pana Dyrektora, a chodzi przede wszystkim o usprawnienie pewnych rzeczy. Zaznaczył, że razem z Radnym Wawulskim chce zasugerować pewne rzeczy, które są do rozpatrzenia i przeanalizowania pod kontem finansowym.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że przedmówca wspominał, iż jeden natrysk kosztuje ok 720 zł, a w jednym pomieszczeniu jest 10 natrysków, czyli koszt 7.000 zł. Powiedział też, że trzeba przekuć po metrze ściany, ponieważ trzeba do tego doprowadzić wodę.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki poinformował, że przekuwanie ścian jest niepotrzebne, ponieważ używa się tych samych przyłączy, co są już doprowadzone, pozostaje tylko kwestia przewiercenia dwóch dodatkowych otworów. Wszystko jest kwestią sprawdzenia i dobrej woli.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa, że jeżeli np. przewód sięga do 80 cm od ziemi, to trzeba go dalej doprowadzić.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, iż chodzi mu tylko o przeanalizowanie kosztów zużycia wody ciepłej i wody zimnej, tym bardziej jeżeli wejdzie podwyżka wody, to dla Pana Dyrektora wzrost będzie znacznie wyższy, ponieważ pływalnia nie jest jednostką fizyczną. Jeżeli w skali roku zwróci się koszt 7.000-10.000 zł za natryski, to w latach następnych generuje się zysk. Jeszcze raz podkreślił, że chodzi o analizę.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, aby Pan Przewodniczący wskazał mu co ma wziąć do analizy. Jeżeli chodzi o zużycie wody w tej chwili to da się to określić, ale zapytał skąd ma wziąć wielkość zużycia po zastosowaniu natrysków czasowych?

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, że przy natryskach jest specyfikacja, jest napisane przez jaki okres czasu jaka ilość wody ciepłej i zimnej jest pobierana.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa, że gdyby była możliwość porównania poprzez zainstalowanie w dwóch miejscach różnych natrysków, to można byłoby porównanie wykonać.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, iż są to rzeczy wymierne. Przedsiębiorstwo Komunalne dwa lata temu potrafiło wykonać symulację na temat ilości odpadów i została wygenerowana mniej więcej kwota podobna, czyli nie 8, a 10 zł. Stwierdził, że należy skończyć ten temat, ponieważ tu chodzi o jedną rzecz. Razem z Radnym Wawulskim chce ograniczyć koszty, po to aby jednostka nie miała dotacji wyżej niż 50%, co jest niezgodne z prawem.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zaznaczył, że chodzi tylko i wyłącznie o przeanalizowanie tego i jeżeli się nie opłaca to ok, ale nie, że nie bo nie.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że mówi nie, dlatego że wszystkie natryski są sprawne i w tej chwili wydawanie pieniędzy na dodatkowe remonty mija się z celem i nie opłaca się.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że w tej chwili nikt nie mówi o robieniu remontów, tylko o wykonaniu analizy, poszperaniu w internecie i przeliczeniu na kalkulatorze. Stwierdził, że tylko o to proszą w tej chwili, ale jeżeli będzie trzeba, to sami zrobią taką analizę jeżeli Pan Dyrektor udostępni informacje dot. ilości zużycia ciepłej i zimnej wody na pływalni.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż nie widzi problemu i takie dane może udostępnić.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski kolejny temat, to strona internetowa, „Propozycja Radnego zostanie rozpatrzona w trzecim kwartale 2014 roku. Jeżeli pływalnia będzie dysponowała ponad planowanymi środkami finansowym to wniosek postaramy się zrealizować”. Powiedział, że prosił o to, aby Pan Dyrektor napisał na swojej stronie internetowej o zajętości basenu. W większości przypadków są stałe godziny zajętości, czyli klub Wodnik, aqua aerobic itd. i ludzie chcieliby wiedzieć w jakich godzinach pływalnia jest zajęta, po to aby nie jechać z drugiego końca miasta i nie zastać dwóch torów zajętych.

Zaznaczył, że chciałby, aby taka informacja została zapisana na stronie, a Pan Dyrektor mówi, że wykona to jak będą środki.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński wtrącił, że według sugestii radnych zatrudni osobę, która będzie prowadziła stronę internetową i sprawa będzie załatwiona.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, iż Pan Dyrektor we wszystkich swoich sprawozdaniach mówi, że sam prowadzi stronę internetową, więc po co zatrudniać dodatkową osobę?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński wyjaśnił, że sam nie prowadzi strony internetowej, prowadzi ją pracownik, ale nie w ramach swoich obowiązków.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zapytał, czy dopisanie na stronie internetowej takich rzeczy, to jest ponad?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że jest to zmiana umowy zatrudnienia.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, iż czegoś tu nie rozumie. Pracownik ten mógł wpisać godziny otwarcia basenu, a nie może wpisać godzin zajętości?

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że ostatnia informacja na stronie internetowej jest z 23 lutego. Zapytał, w jakim systemie jest zrobiona strona internetowa, na jakiej platformie? Stwierdził, że będzie mógł Panu Dyrektorowi ułatwić tę sprawę, o ile będzie taka potrzeba.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, że nie wie na jakiej jest to platformie.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że ma osobę, która chętnie wprowadzi tę zmianę za darmo i zrobi to na każdym systemie. Osoba ta jest webdesigner i jeżeli Pan Dyrektor wyrazi zgodę, to osoba ta zrobi to nieodpłatnie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zwracając się do Pana Dyrektora zapytał, czy będzie można to zrobić?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że w tej chwili nie potrafi odpowiedzieć, ponieważ nie wie w jaki sposób idzie sprawa podłączenia intranetu i sprawa całego systemu, czy to jedno z drugim nie będzie sprzeczne.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy pływalnia ma własny serwer?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że tak.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy posiada fizyczną maszynę?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, że nie.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że rozumie iż serwer jest zakupiony wirtualnie. Serwer wirtualny nie wpływa na sieć wewnętrzną pływalni.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że w tej chwili nie potrafi na to odpowiedzieć.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, kto zajmuje się informatyzacją na pływalni?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że sprawą zajmuje się główny mechanik, Pan Adam Ostrożański i musi z nim porozmawiać, a później będzie mógł odpowiedzieć na pytania Pana Radnego. Stwierdził, że jak teraz odpowie, to później Pan Radny zarzuci mu, że wprowadził go w błąd.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że bez żadnego problemu podeśle osobę, która wprowadzi ww. informację na stronę internetową i Pan Adam Ostrożański nie będzie odrywany od swoich obowiązków.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski poruszył również temat reklam i sponsoringu. Stwierdził, że zwrócił się z prośbą do Pana Dyrektora, aby opracował ofertę reklamową dla firm, potencjalnych reklamodawców i nie mówił o tym, że Pan Dyrektor informował go o tym, iż nie ma na pływalni miejsca na zamieszczenie reklamy.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, że Pan Radny tak to ujął. Zaznaczył, że nigdy nie mówił że nie ma miejsca na reklamy, a mówił, iż nie ma na to chętnych.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zapytał, czy jest przygotowana oferta?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że nie ma. Powiedział też, że o tej sprawie informował dwa lata temu na marcowej sesji Rady Miasta. Mowa była o tym, że jeżeli ktoś jest zainteresowany, to jest możliwość dogadania się, podpisania umowy i zamieszczenia reklamy. Stwierdził, iż może opracować ofertę, będą sztywne stawki, tylko że wtedy nie będzie odstępstwa. Pan Burmistrz zatwierdzi i będzie taka sytuacja, że ktoś przyjdzie i powie, że gdyby było kilka groszy mniej, to by to zawiesił, a skoro jest tyle to podziękuje.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zapytał, ile reklam zostało zawieszonych przez 10 lat działalności, nie licząc zawodów pływackich, które są oddzielne.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zaznaczył, że zawodów pływackich nie liczy jako reklamy, a ile było reklam to trudno powiedzieć, kilka ich było.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, iż Pan Dyrektor powiedział, że jeżeli nie będzie cennika, to będzie możliwość negocjacji cen. Zapytał, czy ceny za pozostałe rzeczy, wynajem powierzchni użytkowej typu cefeteria, sala itp. są ściśle określone w cenniku? Uważa, że być może warto byłoby od tego odejść i też negocjować cenę.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że ceny nie są ściśle określone w cenniku, na wynajem powierzchni jest przetarg.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy na miejsce reklamowe też będzie musiał być ogłaszany przetarg?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, że nie. Jeżeli chodzi o inne rzeczy, to jest podpisana umowa za obustronnym dogadaniem się, tak też było z właścicielem automatu z zabawkami. Zostało ustalone ile klient był w stanie zapłacić za 1m². Automat nie potrzebuje żadnej energii, jest mechaniczny i pomiędzy właścicielem automatu, a pływalnią została podpisana umowa na takiej i takiej zasadzie i na jej podstawienie jest pobierana kwota. Powiedział, że przy prośbie, aby Rada Miasta wyraziła zgodę pod ten automat, była czyjaś uwaga, że powinno się wystąpić o podniesienie stawki za ten automat. Powiedział, że było 150 zł netto za m², a to czy właściciel automatu zechciał zaoferować więcej to nie było wiadome, ale skoro zgłosił chęć podnajmowania miejsca w dalszym ciągu, to zgodnie z obowiązującymi przepisami było wystąpienie do Rady Miasta o wyrażenie na to zgody. Zaznaczył, że otrzymując zgodę Rady Miasta na przedłużenie umowy rozpoczęły się rozmowy na temat stawki. Pan Dyrektor powiedział, że gdyby właściciel automatu stwierdził, iż nie zapłaci 150 zł, a zapłaci 145 zł, to trzeba byłoby się zastanawiać, czy lepiej nie wziąć nic, czy wziąć 140 zł. Podkreślił, że stało się jednak na tym, że właściciel płaci nie 150 zł, a 160 zł, ale negocjacja była dopiero po zgodzie Rady Miasta.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że cały czas o to chodzi, że lepiej zrobić niższy cennik. Stwierdził też, że przez 11 lat reklam było kilka, więc chyba coś szwankuje. Podkreślił, że dlatego też pojawia się propozycja, aby opracować jakąś ofertę reklam i wystąpić do tych potencjalnych reklamodawców i może to coś da. Takie wystąpienie nic nie kosztuje.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński wtrącił, że może wystąpić.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zaznaczył, iż chodzi o to, aby był zachowany jakiś zdrowy rozsądek, czy warto wziąć mniej, czy lepiej w ogóle nie brać? Uważa, że przy kwocie jaka jest na pływalni, czyli ok 1.000.000 zł, to te 150 zł nie jest dużą kwotą, ale Pan Dyrektor nawet nie rozważył podniesienia ceny, a lekką ręką chciał podnieść cennik na basenie.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że w dalszym ciągu jest tego zdania, ale nie robił tego lekką ręką. Stwierdził też, że zwiększanie cen nie jest żadną atrakcją.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski uważa, że spowoduje to, iż będzie przychodziło jeszcze mniej ludzi.

Odnosił się również do tematu programów lojalnościowych. Zaznaczył, że dokładnie wie co to jest Multisport i firma Benefit, ponieważ zarówno on jak i jego znajomi z tego korzystają. Zaznaczył też że rozumie, iż park wodny w Hajnówce dobiera swoich kontrahentów wg swego uznania i tego nie neguje, ale dlaczego pływalnia w Bielsku ma z tego nie korzystać? Powiedział, że park wodny z Hajnówki sprzedał 1200 biletów, więc dlaczego u nas nie można z tego skorzystać?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zwracając się do Pana Radnego poprosił, aby policzył ile pływania w Hajnówce z tego zyskała.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki poinformował, że już to policzył i zysk dla basenu wyniósł 2,8 zł.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa, że to nie jest zysk dla basenu, to jest przychód.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zapytał, czy nie warto jest zarobić takie pieniądze, niż w ogóle nie zarobić?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał, czy Pan Radny policzył, że te 1,68 zł od biletu o wartości 6 zł nawet nie pokryje kosztów zużycia wody?

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, jaki w tej chwili jest koszt m³ wody?

Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Komunalnego – Barbara Niezbecka poinformowała, że razem ze ściekami jest to 8,09 zł.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, ile wody średnio zużywa osoba biorąca prysznic przez 2 minuty? Uważa, że nie jest to m³.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że osoby te korzystają z wody cieplej, zimnej, z mydła.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, że w odpowiedzi na interpelację Pan Dyrektor napisał „Jeżeli Pan uważa inaczej, to proszę mnie przekonać używając konkretnych argumentów”. Radny zaznaczył, że nie jest od tego, aby przekonywać Pana Dyrektora. Powiedział, że proponuje Panu Dyrektorowi rozważenie pewnych propozycji, a nie mówienie „nie, bo nie”.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że podpozycje rozważał i wg niego jest to nieopłacalne.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski uważa, że wszystkim się to opłaca, a tylko Panu Dyrektorowi nie będzie się opłacało.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że zakładając, iż 1200 biletów zostało sprzedanych przez system Groupon i mnożąc to przez kwotę 2,8 zł, którą Padał Pan Dyrektor otrzyma się kwotę 3360 zł. Uważa, że może jest to nieduża kwota, ale jak sprzeda się 120 biletów bez bonifikaty, to uzyska się 1200 zł. Zapytał, czy koszty wejścia na basen jednej osoby są stałe, czy się zmieniają? Uważa, że jeżeli wejdzie jedna osoba, to Pan Dyrektor zatrudnia tyle samo pracowników, co jak wejdzie 100 osób.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że przy większej liczbie osób częściowo koszty wzrastają, ale w większości są stałe.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że sprzedając bilety w systemie bonifikaty i zarabiając tylko 3360 zł, to może to niedużo, ale na pewno jest to większy zysk niż 150 zł za 1 m² powierzchni na której stoi automat na zabawki.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż z tych 3360 zł, które Pan Radny wyliczył trzeba byłoby odjąć koszty poniesione przez park wodny w Hajnówce.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki wtrącił, że liczył na przykładzie Bielska.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa też, że skoro jest to opłacalne to dlaczego park wodny w Hajnówce dalej nie współpracuje z tą firmą?

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, iż Pan Dyrektor mówił do tej pory, że nie sugeruje się tym co robi park w Hajnówce.

Uważa, że zakładając iż zostanie 1000 zł po odjęciu wszystkich kosztów, to już Pan Adam Ostrożański mógłby mieć dodatkowe 1000 zł na redagowanie strony internetowej na bieżąco, zrobienie jej ładniejszej, bardziej interesującej i opłaca się to nawet tylko dla tego kosztu.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że go to nie przekonuje, ponieważ 1000 osób skorzysta z pływalni, więcej nie skorzysta, ponieważ nikt nie przyjdzie tylko dlatego, że jest niska cena. Jeżeli te osoby zakupią bilety w cenach promocyjnych to będą z nich korzystać. To samo dzieje się w miesiącach letnich, kiedy obowiązują bilety „Trójka” itd., z biletów tych korzystają osoby, które przyjeżdżają na wakacje i osoby te są zadowolone ponieważ jest tanio. Uważa, że jak kończą się wakacje to mieszkańcy Bielska Podlaskiego nie korzystają z tych tańszych biletów, a korzystają z normalnego cennika. Powiedział, że nie jest przekonany, że akurat te 3360 zł pokryje wszystkie dodatkowe koszty. Cena jednego wejścia na dzień dzisiejszy licząc z dotacją wynosi ok 19 zł, więc o czym tu mówić jak otrzymamy 2 zł.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zaznaczył, że chodzi o to, iż te programy lojalnościowe działają, prywatne firmy np. Spartakus z tego korzystają i bardzo dużo ludzi bierze udział w tych promocjach.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał, czy Pan Radny mógłby tak uczciwie podać jaka liczba osób korzysta z tego Spartakusa?

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, że Pan Dyrektor może ich o to zapytać.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał, czy to on ma pytać?

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że jak Pana Dyrektora to interesuje, to niech pyta.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa, że bardzo mało osób z tego korzysta. Powiedział, że dopóki pływalnia nie wejdzie w kontakt z Benefitem, to Benefit na terenie Bielska ma bardzo mało.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że korzysta z tego firma Swedspan, Firma Hoop, banki.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż Hoop Bielski nie korzysta z Benefitu.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że chyba korzysta z innego programu.

Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Komunalnego – Barbara Niezbecka wtrąciła, że nie wie o co chodzi, ale wie że dużo ludzi z Bielska jeździ do Hajnówki na basen.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski analizując dalej odpowiedź na interpelację, powiedział, że nadal nie zgadza się z Panem Dyrektorem w kwestii zerowania kont. Uważa, że rozważenie zerowania kont po upływie 30 dni jest zwykłym złodziejstwem, ponieważ nie rozumie dlaczego po 30 dniach ktoś miałby tę kwotę tracić. Zapytał dlaczego nie można przekazać tych pieniędzy komuś innemu, np. w sytuacji kiedy posiadacz karnetu zachoruje, albo wyjedzie za granicę. Zazaczył, że nie znalazł informacji, aby gdzieś tak było, że pieniądze przepadają.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że zna osoby, które na karnetach mają zgromadzone spore pieniądze i mimo, że prawie nie korzystają z pływalni doładowują konta sukcesywnie. Uważa, że być może warto przedłużać ich ważność np. o rok. Zapytał też, czy istnieje możliwość przekazania pieniędzy z jednego konta na drugie? Podkreślił, że dowiedział się, iż istnieje taka możliwość wewnętrznym zaksięgowaniem pieniędzy.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż taka praktyczna możliwość istnieje, tylko w tej chwili Panowie Radni atakują to, że jest to w taki, czy w inny sposób. Zazaczył, że nie on opracowywał pierwszy cennik, zajmował się tym Burmistrz bądź Rada Miasta. Kasowanie kont było od samego początku i do dnia dzisiejszego istnieje. Były takie sytuacje, że ktoś zgłaszał się, aby np. z powodu choroby nie kasować jego konta i konta te nie były zerowane, a były przedłużane. Poinformował, że w ostatniej propozycji zmian cen ujął też, aby nie zerować przez okres 30 dni, aby ludzi mieli czas wykorzystać. Można rozmawiać, czy to ma być miesiąc, trzy miesiące, czy półroku, ale jest przeciwny aby całkowicie ich nie zerować. Uważa, że jak przychodzi czas, to konta te trzeba zerować, ponieważ po pierwsze wytworzyło się ileś tam kont, będzie na nich po kilkanaście groszy, konto będzie wisiało, a system będzie coraz wolniej pracował. Druga sprawa to to, że wszędzie tam, gdzie konta nie są zerowane np. w telefonii komórkowej, nie ma żadnych rabarbarów, a na pływalni ludzie korzystają z 15% rabatów i de facto ceny usług są z 15% rabatem.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że są takie osoby, które wpłacają pieniądze i np. w tym miesiącu mają ochotę sobie pochodzić, a już po dwóch miesiącach ochoty takiej nie mają. Zadaniem Radnego należałoby wydłużyć ten okres.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski uważa, że nie chodzi o przedłużanie ważności karnetów w nieskończoność, a chodzi np. o jakieś pół roku.

Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta – Jarosław Borowski stwierdził, iż można wprowadzić kryterium, że jeżeli na koncie jest 5 zł i mniej, to takie środki są kasowane, natomiast jak jest więcej, to można przedłużać, należy wszystko przemyśleć.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zwracając się do Panów Radnych powiedział, że nie był to akurat ich wniosek, a jego pomysłem było to, aby przedłużyć nawet o miesiąc. Stwierdził, że być może faktycznie to zbyt krótko i trzeba byłoby wydłużyć np. o pół roku.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, że nie zależy mu, czy to będzie wniosek Radnych, czy przemyślenia Pana Dyrektora, ale chodzi o to, aby to funkcjonowało. Zapytał też, czy da się przeksięgować środki z jednego konta, na drugie, technicznie przecież jest taka możliwość.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby sprezentować komuś swój karnet.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, co w sytuacji, kiedy chciałby przeznaczyć pieniądze ze swojego konta dla kilku osób?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że fizycznie jest taka możliwość, tylko będzie handel – niektóre zakłady pracy opłacają karnety z funduszu socjalnego – będzie próba wpłacania fikcyjnie na ten fundusz i za jakiś czas będzie to komuś odsprzedawane.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, że jeżeli wszystkich będziemy postrzegać jako bandytów i złodziei, to strach wyjść na ulice.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że zwrócił się z prośbą, aby tak jak na każdej pływalni i w Bielsku były otwarte dwie sauny, a w odpowiedzi Pan Dyrektor napisał ”Jeżeli zapotrzebowanie na korzystanie z sauny wzrośnie do poziomu około 50 osób, to będzie uruchomiana również druga sauna”. Radny stwierdził, że wie jak wygląda sauna i Pan Dyrektor też wie, więc to o czym pisze Pan Dyrektor jest nierealistyczne.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał, dlaczego jest to nierealistyczne?

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, że na sunę chodzi średnio 20 osób dziennie, więc frekwencja musiałaby wzrosnąć 100%, aby Pan Dyrektor otworzył drugą saunę. Zapytał, czy nie można pilotażowo np. od września, czy października uruchomić obie sauny i zobaczyć co będzie się działo? Zapytał też, przy ilu osobach zwróci się koszt odpalenia takiej sauny?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że taki piec to 16 KW, a przy ilu osobach się zwróci koszt to trzeba byłoby policzyć.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że w takim razie zgłosi interpelację i Pan Dyrektor będzie liczył. Uważa, że odpalenie dwóch saun zwiększy frekwencję i wtedy być może będzie przychodziło te 50 osób.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż przez kilka lat pracowały dwie sauny na okrągło i były tylko koszty, koszty i koszty. Jako dodatkowa informacja powiedział, że biorąc pod uwagę dokumentację techniczną pływalnia w skali roku powinna mieć zabezpieczenie na 607.000 kilowatogodzin, ale tyle nie zużywała nawet na początku, zużywano wtedy po 580.000 kilowatogodzin. W ostatnich kilku latach pływalnia zużywa dużo poniżej 500.000, a więc w skali roku jest oszczędność ok 100.000 kilowatogodzin. Oszczędność wynika z tego, że sauny nie pracują na okrągło, z tego że jest czysto, ludzi jest mniej i jest też możliwość wyłączenia czasem ozonatorów, czasami jest możliwość wyłączenia na jakiś okres jednej centrali wentylacyjnej. Stwierdził, że jeżeli Pan Radny chce, to dwie sauny mogą być otwarte, ale pieniądze powinny być wydawane celowo, a tu tej celowości nie widzi. 100.000 kilowatogodzin oszczędności stopniuje bardzo mocno.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał jaka firma dostarcza energię, chodzi o przesył i o energię zużytą?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że jest to PGE.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że w tej chwili na rynku jest 12 firm zajmujących się sprzedażą energii elektrycznej. Firmy te kupują energię na giełdzie prognozując wahania, energia elektryczna spadła do bardzo niskiego poziomu, za chwilę zacznie rosnąć, być może warto zgłosić się do Tauron, Polska Energia, Energia Dla Firm, aby przekalkulowali koszty i mogli dać ofertę dużo ciekawszą niż PGE i to nawet do 45% tańszą. Dodał, że są to trzy firmy, które w tej chwili przyszły mu do głowy.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, że Pan Radny ma informację, że energia mogłaby być tańsza nawet o 45%. Zaznaczył, że w to nie wierzy, ale poinformował też, że umowa na dostarczanie energii jest podpisana z PGE, ponieważ firma ta wygrała przetarg. Przetarg był organizowany przez Burmistrza Miasta i dotyczył wszystkich jednostek. Uważa, że zaproponowane warunki są najkorzystniejsze, ponieważ biorąc pod uwagę, ile energii zużywa miasto na oświetlenie ulic i na wszystkie jednostki, a np. ile zużywa pływalnia, to nie ma żadnych szans na uzyskanie niższych cen.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że nie będzie się kłócił, ale wie, że nawet Pan Dyrektor wydzielając swoją jednostkę mógłby uzyskać lepszą cenę. Poruszył sprawę wejścia na saunę i basen na jednym karnecie i odpowiedź Pana Dyrektora, w której to stwierdził on iż „Pływalnia Miejska Wodnik nie jest aquaparkiem”. Powiedział, że pozwolił sobie poszperać w różnorodnych ustawach Ministerstwa Sportu i Rekreacji dotyczących takich jednostek i w ustawach nie jest określone, co jest aquaparkiem, ani co jest pływalnią miejską. W tym przypadku nie ma żadnego problemu, aby na jednej opasce magnetycznej użyć również wejścia do sauny. Zanim Pan Dyrektor zarzuci, że trzeba byłoby stworzyć nową bramkę poinformował, że bramkę chipową, która jest programowalna, co zdążył sprawdzić można przenieść z rury do zjeżdżalni do wejścia przy saunie. Można byłoby chipować odpowiednio na saunę, da się to technicznie wykonać i nie będzie to duży koszt.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski poruszył temat przerwy technologicznej i poinformował, że informacje wyniósł ze spotkania z zarządem klubu. W odpowiedzi na interpelację napisane jest iż w 2011 r. Pan Dyrektor wyraził zgodę na przeprowadzenie kilku treningów w czasie, gdy basen był konserwowany. Radny uważa, że oczywiście tak było, ale dlatego że konserwacja była w okresie niefortunnym, kiedy to była zamknięta pływalnia w Bielsku Podlaskim i w Hajnówce. Uważa, że było to foux pas ze strony jednego i drugiego dyrektora, ponieważ powinni zgadać się terminami. Zaznaczył, że nie wie czy wina leży po stronie klubu, czy po stronie pływalni, ale chciałby, aby Pan Dyrektor przerwę tę konsultował z Panem Prezesem klubu. Rozumie, że trzeba ustalać urlopy itp., ale klub już na początku roku wie, kiedy ma najważniejsze zawody i kiedy im pływalnia będzie potrzebna.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że tak jak napisał w odpowiedzi na interpelację konserwacja basenu wynika z kilku złożonych spraw, ale gdyby Klub Wodnik zgłosił jakieś potrzeby, to być może byłyby one uwzględnione, chociaż wcale nie muszą. Pływalnia nie może się koncentrować np. na tym, że klub ma jakieś zawody, ponieważ też ma swoje plany. Jeżeli chodzi o to, że w tym samym czasie trwała konserwacja basenu u nas i w Hajnówce, to w Bielsku przerwa była organizowana z roku na rok w tym samym terminie, ponieważ ten termin był najbardziej dogodny. Z uwagi na to, że konserwacja

basenu w Hajnówce zaczęła pokrywać się z konserwacją w Bielsku postanowił przenieść techniczną konserwację basenu w Bielsku na inny termin. Zaznaczył, że tu trzeba brać pod uwagę również pracowników, którzy pracują w „świątek i piątek”, więc trudno byłoby od nich wymagać, aby swoje urlopy wykorzystywali w I i IV kwartale.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski wtrącił, że nikt to tym nie mówi.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że terminu konserwacji nie należy traktować jak jakąś złośliwość, czy cokolwiek. Dodał, że klub przyszedł, zwrócił się z prośbą i pomimo że niebardzo to pasowało i było niezgodne z przepisami, to klub miał możliwość korzystania z pływalni. Powiedział, że w swoim wystąpieniu Pan Radny Wawulski mówił o jakiś naciskach itd., ale nikt na nikogo nie naciskał.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki poruszył temat interpelacji o „nieszczęsnych” trybunach. Powiedział, że Pan Dyrektor w swojej odpowiedzi wspominał o zagrożeniu epidemiologicznym, w kwestii tego, że piasek będzie padał na plażę itp. Uważa, że wystarczyłoby wysłać ofertę zakupową na automat wrzutowy do obuwia ochronnego, automaty te są w cenach od 800-1400 zł, w zależności od pojemności wsadowej na ilość tych ochraniaczy. Uśredniając cenę automatu wyszło 1100 zł i zakładając, że w tygodniu z zakupu obuwia ochronnego skorzysta 40 rodziców, to w ciągu roku sprzeda się ponad 2000 ochraniaczy. Jeżeli koszt maszyny do ochraniaczy jest zbyt duży, to rodzice dzieci, które chodzą na zajęcia zadeklarowali, że bardzo chętnie zmieniają obuwie na klapki i jedni drugich będą pilnowali, są też panie odpowiedzialne za porządek na basenie, więc mogą zwrócić uwagę, jest też firma ochraniarska.

Kolejna sprawa dotyczy się zarzutu, że ktoś będzie robił zdjęcia i inna osoba sobie tego nie życzy. Stwierdził, że przetestował i da się też zrobić zdjęcie przez te okrągłe okno, zdjęcie wychodzi, nie ma refleksów, są widoczne osoby w strojach kąpielowych pływające w basenie. Powiedział, że w takiej sytuacji będzie chyba wnioskował o zamknięcie wszystkich okien, aby nikt nie mógł robić zdjęć. Powiedział też, że na stronie internetowej w jednym miejscu są cztery zdjęcia osób pływających w basenie, nie jest wiadome, czy są to zdjęcia zakupione, a raczej nie są, ponieważ powinny mieć oznaczenie. Jeżeli są to zdjęcia wykonane na Bielskiej pływalni, to czy osoby te wyraziły zgodę na ich publikację? Powiedział, że pozwolił sobie sięgnąć też do prawa prasowego, jeżeli chodzi o pewne rzeczy. Na stronie jest np. galeria zdjęć zawodów i prawo prasowe stanowi, że można wykorzystać wizerunek osób, jeżeli są to zawody pływackie organizowane w pomieszczeniu zamkniętym, a drugi przepis stanowi, iż zdjęć dzieci też niebardzo można umieszczać, nawet jeżeli są to zawody. Stwierdził jednak, że o dokładne wyjaśnienia należałoby poprosić prawnika. Zaznaczył, że nie chodzi o to, a mianowicie rodzice dzieci będąc na trybunach nie będą robić zdjęć i umieszczać ich na stronach dla pedofili, nie powinno się wszystkich uważać za bandytów. Powiedział, że jeżeli na tych trybunach będą się działy złe rzeczy, to wtedy Pan Dyrektor będzie mógł wprowadzić zakaz trybunowy.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski wtrącił, że prosił, aby trybuny były otwarte pilotażowo, np. podczas zajęć klubu, czy nauki pływania. Jak będzie chamstwo, to będą argumenty, aby tego nie robić.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż dwa lata temu na sesji Rady Miasta informował, że trybuny swego czasu były otwierane, ale zbierała się tam młodzież, gimnazjaliści zamiast iść do szkoły przychodzili na trybuny, działy się tam różne rzeczy. Jak trybuny zostały zamknięte to przychodzili i siedzieli na korytarzu, dopiero

zamontowanie kamery przyniosło rozwiązanie. Stwierdził, iż Pan Radny mówi o odpowiedzialności rodziców, więc zaproponował, aby Pan Radny przyszedł na pływalnię, aby zobaczyć jaka jest odpowiedzialność rodziców, którzy przyprowadzają swoje dzieci na treningi klubowe i inne zajęcia. Rodzice stoją, a dzieci jak to dzieci biegają i rozrabiają. Zaznaczył, że nikt nie mówi o tym, aby te dzieci stały karnie, ale nie raz bywało, że dzieci wyrzucają kwity itp., a rodzice stoją i nic nie widzą, nie ma żadnej, nawet drobniańskiej reakcji. Powiedział, że pracownicy pływalni boją się nawet zwrócić uwagę, aby to dziecko nie biegało, bo robi sobie krzywdę itp. Jak się zwróci uwagę, to słyszy się stwierdzenie „tutaj nic już niewolno”. Zwracając się do radnych powiedział, aby nie dziwili się, że go nie przekonują ich argumenty.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, co przekonałoby Pana Dyrektora?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że przekonałoby go normalne zachowanie. Pan Radny mówi, że rodzice są naprawdę odpowiedzialni, ale być może za swoje dziecko są odpowiedzialni, ale jak za inne, to już nie.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zaznaczył, że mowa była o trybunach, o tym że jak już rodzice pójdą, to przecież nie będą rzucali granatów do wody, po to aby dzieci wypłynęły w kałuży krwi.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa, że jak na trybunach dzieci, czy młodzież będą robić różne rzeczy, to nikt nie zareaguje.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy Pan Dyrektor ma firmę ochroniarską?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że nie ma, zrezygnował ponieważ pływalni na to nie stać.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, jakie miesięcznie były to koszty?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż było to 200 zł plus VAT.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że wystarczy dołożyć 50 zł do sumy jaką otrzymuje się z maszyny na zabawki.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że nie ma z czego dołożyć, a jeżeli chodzi o kwotę jaka wpływa z maszyny, to jest przeznaczona na inne rzeczy. Zaznaczył, że Pan Radny nie musi mu mówić na co ma przeznaczać pieniądze jakie otrzymuje z maszyny. Podkreślił, że ma pilniejsze wydatki i nie stać go na firmę ochroniarską.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, iż wszystko rozumie, ale z tego wynika, że rodzice nie mają na co liczyć. Powiedział, że trzy razy zgłaszał już interpelację w tej sprawie i nic nie wskórał. Zaznaczył, że nikt nie mówi że trybuny mają być otwarte 24 godziny na dobę.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa, że jeżeli trybuny mają być otwarte, to powinny być dostępne cały dzień, ponieważ w dzień odbywa się indywidualna nauka pływania i tak samo rodzic chciałby popatrzeć. Uważa, że nie można różnicować że

rodzice dziecka, które należy do Klubu Wodnik są lepsi, niż rodzice przyprowadzający dziecko na indywidualną naukę pływania itp.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że Pan Dyrektor ma informację w jakich godzinach odbywają się nauki pływania itp., więc w tych godzinach należałoby otwierać trybuny.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, iż trybuny można otworzyć pilotażowo i jeżeli okaże się, że nic się nie dzieje, to tak jak na wszystkich pływalniach trzeba byłoby otworzyć trybuny na stałe.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że nie na wszystkich pływalniach trybuny są otwarte. Pan Radny posługuje się zwrotami świadczącymi o tym, iż pływalnia w Bielsku jest jedyną pływalnią w Polsce, gdzie coś jest zamknięte.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zapytał przedmówcę, czy zna inną pływalnię gdzie są dwie sauny, a otwarta jest tylko jedna? Powiedział, że szukał informacji na stronach internetowych i nie znalazł drugiej takiej pływalni.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał na jakich pływalniach otwarte są po dwie sauny?

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, iż w Hajnówce.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki wracając do zagrożenia epidemiologicznego i bakteriologicznego i w związku z tym, iż nie można podobno otworzyć trybun zapytał, czy Pan Dyrektor posiada certyfikat na ziemię, która znajduje się w kwiatkach na dole na holu i na górze. Zaznaczył, że z tego co się dowiedział, to przepisy stanowią, iż ziemia do kwiatów musi być odpowiednio certyfikowana, jeżeli w tym samym pomieszczeniu przebywają dzieci w wieku 3-7 lat. Zaznaczył, że jeżeli będą potrzebne stosowne przepisy to je przedstawi. Stwierdził, że jeżeli Pan Dyrektor będzie prowadził rozmowę w taki sposób jak do tej pory, to wyszukiwane będą rzeczy tego typu jak powyżej. Powiedział, że do Pana Dyrektora nie trafiają żadne argumenty, pomimo tego iż radni zawsze są dobrze przygotowani. Zwracając się do Pana Dyrektora powiedział, że rozmawiał z różnymi osobami, z rodzicami, ale i nie tylko i to nie jest tak, że zna 10 osób w Bielsku. Powiedział też, że zostało zarzucone, że wywleka się pewne rzeczy na sesji, ale zaznaczył, iż nie miał innego wyjścia. Te rzeczy, które zgłaszał razem z Radnym Wawulskim ani razu nie zostały przeanalizowane, nie było dobrej woli w tym kierunku. W związku z tym, że żadne argumenty nie trafiają do Pana Dyrektora to tematem chyba będzie musiała zająć się Komisja Rewizyjna, być może jej kontrola coś pomorze. Stwierdził, że ma 4 wnioski wraz z uzasadnieniami, ale złożył to podczas sesji Rady Miasta.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, że złoży interpelację i zakończy to, ponieważ nie ma już ochoty wachlować tematu.

Zapytał, czy u Pana Dyrektora był ktoś z policji z propozycją zakupu większej ilości karnetów?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że ktoś był.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zapytał, czy osoba ta otrzymała rabat?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał, o jaki rabat chodzi?

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zapytał, ile karnetów przedstawiciel policji chciał zakupić?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż były u niego dwie osoby, ale nie określiły jaka ilość karnetów ich interesuje. Osoby te powiedziały, że chciały się zorientować jakie są zasady zakupu karnetów.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że od funkcjonariusza policji dowiedział się, że chcieli kupić kilkadziesiąt karnetów i ostatecznie kupili je w Hajnówce, ponieważ otrzymali 35% rabatu. Powiedzieli też, że ze strony Pana Dyrektora Pływalni Wodnik nie było dobrej woli.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że przedstawiciele policji zapytali go jaka jest możliwość zakupienia karnetu, więc zostało to im przedstawione.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, iż ze słów Pana Dyrektora wynika, że nie zapytał on o to jaka ilość karnetów ich interesuje?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zaznaczył, że osoby te nie wiedziały ile chcą tych karnetów. Powiedział, że pytali też o to, czy jest możliwość uzyskania dodatkowych rabatów, ale zostali poinformowani, że jest cennik i dyrektor pływalni osobiście nie może udzielać rabatów, musi być zgodna Pana Burmistrza.

Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta – Jarosław Borowski powiedział, że nikt do niego nie przyszedł i nikt o zgodę nie prosił.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz zapytała, czy wszystkie decyzje jakie podejmuje Pan Dyrektor powinny być uzgadniane z Panem Burmistrzem?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że jeżeli chodzi o cennik, to tak.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz zapytała, czy wszystkie inne zmiany np. dotyczące otwarcia trybun, czy dostawiania krzeseł Pan Dyrektor sam wprowadza?

Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta – Jarosław Borowski uważa, że jeżeli ma na to pieniądze i jest pozytywny efekt z takiego działania, to oczywistym jest, iż trzeba to wykonywać.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki kontynuując analizę odpowiedzi na interpelację powiedział, że na pływalni jest miejsce, aby dostawić dodatkowe krzesła oraz jest możliwość przewieszenia tablicy informacyjnej. Uważa, że w miejscu gdzie stoją kwiaty, przy ścinacie w kształcie fali można byłoby bez problemu umieścić tablice Klubu Wodnik

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski wtrącił, że chodzi o to, że obecne miejsce na tablice jest mało widoczne, jest tam też wilgoć i tablica niszczeje.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że Pani Sekretarz klubu powiedziała, że miejsce na tablice całkowicie ich zadowala.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że w większości zgadza się z tym, co napisał Pan Dyrektor w interpelacji w sprawie krzeseł. Zaznaczył, że bardzo często bywa na basenie i faktycznie dzieci siadając na krzesłach kładą obok siebie torby, ponieważ chcą włożyć do nich czepek, okulary, czy buty. Krzeseł jest tam mało, ale na ścianie o której była

mowa wyżej można dostawić krzesła i myśli, że 8 by się zmieściło. Krzesła zespolone, wandaloodporne i zmywalne z certyfikatem kosztują 481,25 zł i jest to jedna z niższych cen. Uważa, że idąc na górę ciężko jest przejść, ponieważ dzieci siedzą na schodach.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński wtrącił, że na schodach dzieci siedzą też nawet jak są wolne krzesła, tak młodzież postępuje.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że siadają tam, ponieważ jest blisko szyb i coś przez nie widać.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał, gdzie zdaniem Pana Radnego należałoby postawić dodatkowe krzesła?

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że na ścianie w kształcie fali.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał, co wtedy z ciągami komunikacyjnymi?

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy kwiaty nie zaburzają ciągu komunikacyjnego?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż być może minimalnie. Uważa, że jak postawi się tam krzesła i jak ktoś swobodnie usiądzie, to zostanie niewielka przestrzeń dla przechodzących.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, jaka przestrzeń zostanie, jak ktoś siedzi na schodach i też wyciągnie nogi?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że na schodach sprawa jest tego rodzaju, że nie chce tych dzieci wypędzać, ponieważ w szkołach też siedzą na schodach.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zaproponował, aby przejść do rozpatrywania informacji z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” za 2012 i 2013 r. Powiedział, że informacja z 2012 i 2013 r. jest prawie identyczna.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz powiedziała, że wszyscy tak samo robią.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki wyjaśnił, iż chodzi o to, że nic się nie zmienia. W informacji napisane jest, że pływalnia w roku 2013 osiągnęła następujące przychody netto, wg obliczeń jest to 809.491,24 zł. Zapytał jaka jest to kwota brutto?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, że tego nie wie, ponieważ pływalnia rozlicza się w cenach netto.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że w takim razie trzeba to ujednolicić. W informacji napisane jest, że dotacja przedmiotowa stanowiąca dopłatę do jednej osobogodziny została przekazana w kwocie 926.975 zł brutto. Chcąc to sobie porównać trzeba to przemnożyć. Zapytał, czy wynajem to 23% VAT, czy 8%? Czy wejście na basen to 8%? Karnety 8%? Jaki VAT przy nauce pływania? Wychowanie fizyczne 8%, sauna 23%, solarium 23%, aerobik 8%, pozostałe 23%.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że wynajem to 23% VAT, wejście na basen 8%, karnaty 8%, nauka pływania 8%, a aerobik chyba 23%, ale w tej chwili nie jest tego pewien.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, iż ustawa stanowi, że aerobik to 8%. Łączna kwota 889.642,59 zł brutto, skoro dotacja jest brutto, to reszta też powinna być ubruttowiona. Jeżeli do wyżej wspomnianej kwoty doda się dotację, to łącznie przychody będą na poziomie 1.816.617,59 zł. Stwierdził, iż przychody te są dużo niższe od przyjętych w planach finansowych, brakuje 123.303,41 zł. Uważa, że brak rzetelnej wyceny przychodów mógł doprowadzić do tego, że dotacja jest wyższa i przekracza 50% poziomu kosztów. W tym momencie, jest to niezgodne z prawem. Zapytał co za tym idzie?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, iż nie wie co Pan Radny z tym zrobi.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że jest złamane prawo, kalkulacja Pana Dyrektora powinna przewidywać to, że dotacja nie może przekroczyć...

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński wtrącił, iż jego kalkulacja przewidywała, że dotacja nie przekracza.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy Pan Dyrektor wie, że w ciągu roku musi dokonywać korekty, aby to sprawdzić.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa, że na korekty do końca roku nie są możliwe.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że rozmawiał z prawnikiem i wie, że z miesiąca na miesiąc można wykonywać korekty.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż nasuwa się prosty wniosek – Pan Radny oskarża o złamanie prawa.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki poinformował, że wcale tak nie powiedział, a powiedział, że jest przekroczenie dotacji, ale tym zajmie się Komisja Rewizyjna.

Plan przychodów i kosztów samorządowych z grudnia na rok 2013 i na rok 2014 – na 2013 r. dotacja jest w wysokości 926.975 zł i wszystko jest super, dotacje z budżetu w tej samej tabeli i kwota 296.975 zł. Problem zaczyna się tworzyć w załączniku nr 5 do uchwały Rady Miasta z 19 grudnia, czyli dotyczącej budżetu na 2014 r. Dotacje z budżetu 879.440 zł, a w drugim miejscu jest już kwota 949.795 zł. Po przekalkulowaniu wynika z tego, że jest 8% różnicy. Stwierdził, że nad tym dlaczego tak się stało, będzie chciał porozmawiać jeszcze z panem skarbnikiem.

Kolejna sprawa dotyczy nauki pływania – czy dla klubu Wodnik wystawiane są faktury z VAT, czy bez?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż tak jak każdą inną fakturę tę wystawia z VAT 8%.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy Pan Dyrektor przejrzał pewne ustawy, które zwalniają kluby pływackie z VAT? Interpretacją indywidualną na podstawie art. 14 §1 i §6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. w sprawie VAT o tym stanowi. Poinformował, że w interpretacji tej chodziło o niemal identyczną sytuację, organizację nauki pływania dla uczniów w ramach zajęć wychowania fizycznego dla klas tu akurat III, ale to

chodziło i inną gminę. W grupach zorganizowanych również są zwolnienia, a faktury wystawiane dla miasta pewnie też są z VAT?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński potwierdził, iż faktury są z VAT.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że miasto na tym bardzo dużo traci, tym bardziej, że przyznaje dotacje. Uważa, że przez tyle lat dochodziło do pewnych nadużyć w wyniku, których i miasto i klub tracił pieniądze, a wystarczyłoby tylko wejść w nowelizację ustawy o podatku od towarów i usług. Jeżeli nie było czasu na grzebanie w przepisach, to wystarczyło wystąpić do Urzędu Skarbowego o interpretację podatkową. Zapytał, czy pływalnia o to występowała i jeżeli tak, to jaką odpowiedź uzyskała?

Poprosił też o informację jaka jest wartość niezrealizowanych usług na karnetach, jaka była na początku 2013 r. i o ile się zmieniła? Powiedział, że wczoraj wszystko dokładnie sobie przeliczył. Zapytał, czy dotacja, którą przekazuje Urząd Miasta na rzecz Pływalni Wodnik dotyczy również karnetów? Czy dotacja dotyczy jednej osobogodziny i czy dotyczy sauny, klubu fitness, czy tylko wejść indywidualnych?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że dotacja dotyczy usług basenowych, a nie dotyczy sauny, sali ćwiczeń.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy dotyczy również karnetów?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, że tak.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że to dotyczy usług prognozowanych. Pan Dyrektor założył w planie, że będą takie, a nie inne przychody, teraz okazuje się, że to rozmija się z życiem.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zgodził się z tym, że prognozy rozminiają się z życiem. Powiedział, że jeżeli chodzi o faktury to nie jest doliczany VAT do żadnej stawki, w stawce jest już VAT, a stawka jest wykorzystywana do fakturowania wg cennika. Jeżeli bilet kosztuje 5 zł, czy 6 zł to VAT nie jest doliczany.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że w takim razie w cenniku powinna być informacja, że ceny zawierają podatek VAT. W związku z tym, że klub Wodnik jest zwolniony z 8% stawki VAT, to wystawiane faktury są niezgodne z prawem.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że skoro tak, to musi być zmieniony cennik i w cenniku musi być określona stawka netto dla Klubu Wodnik i taka stawka będzie wtedy stosowana. Jeżeli w cenniku jest określona taka, a nie inna stawka, to taka jest też fakturowana, a że jest w niej zawarty również podatek VAT, to przychód netto dla pływalni jest niższy. Różnica pomiędzy przychodem, a wysokością podatku jak najbardziej jest odprowadzana do Urzędu Skarbowego do rozliczenia, natomiast ta kwota nie jest wyższa od stawki wynikającej z cennika.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że można byłoby to zmienić i cennik inaczej by wyglądał. Zapytał, co jeżeli np. Klub Pływacki Wodnik, czy miasto wejdzie na drogę sądową o zwrot nadpłaconego podatku?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał, dla kogo, przecież jest to miejski zakład budżetowy?

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że pomimo iż jest to zakład miejski, to jak ktoś się uprze ma takie prawo.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa, że może wejść, tylko nie wie z kim się będzie sądzić.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy przedmówca mówi o klubie, czy o Urzędzie Miasta?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że nie wie kto z kim będzie się sądzić.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, iż klub jest stowarzyszeniem i ma prawo podjęcia kroków prawnych, np. jeżeli poprosi o zwrot nadpłaconego podatku VAT.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński uważa, że w takiej sytuacji klub skieruje pozew przeciwko miastu.

Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta – Jarosław Borowski powiedział, że to chyba będzie do Urzędu Skarbowego, ponieważ te pieniądze idą właśnie do Urzędu Skarbowego

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zwracając się do Pana Dyrektora zapytał, czy nie wydaje mu się, że należałoby pochylić się nad tym tematem? Uważa, że jest to zaistnienie pewnych nieścisłości, nie chce powiedzieć że bardzo duże nadużycie. Zaznaczył, że będzie zgłaszał wniosek do Komisji Rewizyjnej o rozpatrzenie tej sprawy. Powiedział, że posiadając taką wiedzę poczuwa się to obowiązku zgłoszenia tego.

Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta – Jarosław Borowski powiedział, że Pan Radny ma takie prawo.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, iż wie że ma takie prawo, ale zależy mu na tym, aby rozmawiać na pewnym poziomie i pewne rzeczy ustalać, nie szukać dziury w całym i bawić się w papirologię. Powiedział, że można się kłócić, ale dlaczego mają na tym cierpieć mieszkańcy? Od tylu lat drażony jest temat pływalni, po to aby coś zmienić. Zaznaczył, że radnym nie zależy na tym, aby zaszkodzić Panu Dyrektorowi, a zależy na tym, aby przez pewne działania podnieść rentowność pływalni. Zaznaczył, że nie chodzi o to, aby wszystkie pieniądze wydawać, a o to aby najpierw coś zaoszczędzić, a później coś wydać.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że zakład budżetowy jakim jest Pływalnia Miejska Wodnik nie ma na te różne rzeczy pieniędzy, a tam gdzie ich brakuje, to trzeba oszczędzać.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, ile kosztowała farba fioletowa, którą całkiem nie dawno było malowane?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż kosztowała parę złotych.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że Pan Dyrektor mówi, że na pewne rzeczy nie ma pieniędzy, a na farbę miał. Zapytał jeszcze raz ile ta farba kosztowała?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że już nie pamięta, może było to 100-200 zł. Zaznaczył, że w przerwie technologicznej co roku jakaś część pływalni jest odmalowywana. Malowane było tam gdzie były jakieś ślady.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, iż kolejna i ma nadzieję już ostatnia sprawa to cafeteria, jest to miejsce dość przyjazne ludziom, ale co jakiś czas zmienia się tam właściciel. Zapytał, czy Pan Dyrektor nie zastanawiał się nad tym, aby zatrudnić człowieka który poprowadzi cafeteria? Uważa, że jak będzie to dobrze prowadzone to może przyniesie jakiś dochód.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że zastanawiał się nad tym nie raz i za każdym razem wychodzi, że do tego interesu pływalnia musiałaby dużo dokładać.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że ostatni właściciel był dość krótko, a poprzedni chyba przez 3 lata, więc mu się to chyba opłacało, ale musiał zamknąć ze względów rodzinnych.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż w tę sprawę wchodzi podatki, wchodzi ZUS, trzeba byłoby stosować kodeks pracy itd. Osoba prywatna może sobie pracować kiedy chce i ile chce, a zatrudniając pracownika musi on pracować zgodnie z kodeksem pracy.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że pracownik może pracować na umowę zlecenie, bądź umowę o dzieło.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, aby Pan Radny zapoznał się z tymi umowami, które są coraz bardziej podważane przez inspekcję pracy. W miejscach, w którym praca spełnia zasady normalnej pracy powinny być stosowane normalne umowy o pracę, a nie umowy zlecenie, czy umowy o dzieło.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że cafeteria nie musiałaby być otwarta w godz. 7-15 i od godz. 15 dalej. Można w takich dniach otwierać, kiedy na basenie jest natłok ludzi. Uważa też, że jeżeli Pan Dyrektor nie chce się tego podjąć to być może warto byłoby obniżyć czynsz i być może osoba, która to wynajmie dłużej się utrzyma. Zaznaczył, że być może nie będzie to dla pływalni duży zysk, ale jakiś na pewno, ponieważ w tej chwili stoi to puste, ale przynajmniej nie będzie walki o trybuny, ponieważ ludzie będą przebywać w cafeteria.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż czynsz nie jest wysoki i w tej chwili wygląda troszeczkę inaczej. Poprzednio było to 400 zł plus media – prąd i nic poza tym.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że ostatni przetarg to było chyba 700 zł.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński wyjaśnił, że zmieniło się to dlatego iż weszła ustawa i trzeba było zmienić sposób naliczania czynszu, czyli nie dolicza się mediów, wszystko wchodzi w czynsz. Poinformował, że ta cafeteria każdego miesiąca pochłaniała ok 300 zł za zużycie energii elektrycznej, jest tam podlicznik.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy jest tam podlicznik za wodę i za energię?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że podlicznik jest tylko za energię, za wodę i za ciepło nie były pobierane opłaty, nie ma tam nawet grzejników. Koszt energii został doliczony do czynszu i dlatego teraz opłaty wynoszą 700 zł.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, że w sprawozdaniu za 2014 r. w rozliczeniu nie ma sali ćwiczeń, zapytał czy to jakaś pomyłka?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński wyjaśnił, że jest to pomyłka i mówił o tym już wczoraj. Przeprasił za błąd i wyjaśnił, że kwota ta została wciągnięta w usługi basenowe.

Członek Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że zamierzenia na 2013 i 2014 r. niewiele się od siebie różnią. Zaznaczył, że zdaje sobie sprawę z tego wszystko jest kopiowane, zmieniają się jedynie kwoty i daty. Stwierdził, iż wszystko rozumie, ale rażą go zamierzenia na dane lata. Pochwalił jedynie to, że sauna została wzbogacona. Zapytał dlaczego na 2014 r. są te same zamierzenia co poprzednio? Brak nowych założeń, to tak jakby brak rozwoju.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż nie wie co Pan Radny chciałby widzieć w tych założeniach. Na pływalni ilość czynności jest ograniczona, a nauki pływania, doskonalenie, czy aerobik są cykliczne. Zapytał, co pływalnia ma rozwijać? Organizowane są zawody i ciągle powtarzają się te same osoby. Powiedział, że jeżeli chodzi o marzenia, to marzy mu się dobra prawdziwa grota solna, tylko na to trzeba dużo pieniędzy i odpowiednie miejsce.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zaznaczył, że chciałby, aby Pan Dyrektor pisał w zamierzeniach o takich rzeczach.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że tego nie pisze, bo ma świadomość, iż z uwagi na brak środków nie zostanie to wykonane.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że być może jak będzie przedstawiony dokładny rachunek, to radni się do tego przychylią i zagłosują, warto próbować.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zwracając się do przedmówcy poprosił, aby zrozumiał, że miasto dla pływalni przyznaje dotację, a nie funduje pokrycie kosztów funkcjonowania.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, iż dotacja może być zwiększona.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz zapytała, czy Pan Dyrektor ma jakieś spotkania z klubem Wodnik, czy jest zapraszany na spotkania itp.?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński poinformował, że jego spotkania z klubem ograniczają się do takich spotkań, że jak klub coś potrzebuje to przychodzi.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski uważa, że Pan Dyrektor powinien sobie uświadomić, że klub jest partnerem, a nie kulą u nogi.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński stwierdził, iż wcale tego nie neguje.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz uważa, że pomiędzy klubem, a Panem Dyrektorem nie ma komunikacji i to jest podstawowy problem.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński wtrącił, że nie unika z nikim spotkań, ale jak ktoś nie chce się spotykać, to nie będzie na siłę wchodził.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że Panu Dyrektorowi zostało zaproponowanych wiele sugestii, które z czasem przyniosłyby zysk, nie chodzi tu o miesiąc, ale np. nawet jak za rok przyniosą 5.000 zł zysku, to już będzie sukces.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że pochyliłyby się nad każdą złotówką, ale tego zysku nie widzi. Stwierdził, że jak podpisze umowę z Benefitem, to zysk będzie miał Spartakus, czy inny klub, a nie pływalnia.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski zapytał, dlaczego to inne kluby mają mieć zysk?

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że dlatego iż straci swoich stałych klientów takich jak firma Hoop, jak sąd, czy inne podmioty.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki uważa, że działa to odwrotnie, to że Pan Dyrektor podpisze umowę, to innym zysków nie przyniesie.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że na pływalni będzie mniej osób, ponieważ te, które dziś wykupią karnet to jest na zasadzie tzw. zarządzania funduszami socjalnymi. Zdaniem Pana Dyrektora jest to drażnienie systemów socjalnych, przez taką firmę jak Benefit itp. Uważa tak dlatego, że firmy wpłacają określoną kotwę dla Benefitu, nie interesując się sprawami socjalnymi i otrzymują jakąś kartę profit. Poinformował, że już kiedyś Benefit proponował wykup karnetu za kotwę 280 zł, a jak zostało zadane pytanie dotyczące ilości osób, które przyjdzie z tym karnetem, to odpowiedzieli że może przyjść i 100, a jak 280 zł będzie znikać to pływalnia powinna wystawić drugą fakturę na 280 zł. Uważa, że jak wejdzie w to, to straci klientów ponieważ raz będą chodzić na basen raz do klubu fitness. Jeżeli chodzi o Multisport, to czym więcej osób w naszym mieście w to wejdzie, tym oni będą bardziej zadowoleni

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski uważa, że jasną sprawą jest to, że te firmy muszą zarabiać. Poinformowała, że chodzi tu o przyciągnięcie ludzi, o urozmaicenie oferty pływalni itp.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zapytał, jakie zakłady w Bielsku Podlaskim posiadają takie karty?

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, iż trzeba było się tego dowiedzieć, ale są to np. Sweedspan, Bank Zachodni, Bank Spółdzielczy z Brańska, ale może jest i coś jeszcze.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że ma pewne rozwiązanie na którym Pan Dyrektor nie starci, a zarobi i jest to np. zatrudnienie kogoś na umowę zlecenie, nie w pełnych wymiarach godzin. Osoba ta z określonym cennikiem będzie chłodziła od firmy do firmy i będzie sprzedawała miejsce reklamowe za dany procent. Pan Dyrektor nie będzie musiał martwić się o sposób tej informacji, ponieważ firmy przygotowują to na określonym banerze. Osoba, która sprzedawałaby reklamy, po zawiśnięciu banneru otrzymałaby od tego prowizję. Zadaniem Pana Dyrektora byłoby tylko podpisanie umowy.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński powiedział, że zgodziłby się z przedmówcą, gdyby miejsca na wynajem były na terenie miasta, np. stojące tablice i itp. Radni doskonale wiedzą, że na pływalni miejsc reklamowych można znaleźć kilka, ale nie są to jakieś miejsca pokaźne.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, iż na trybunach jest barierka, do której można byłoby przecześcić baner.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że reklamy da się zamontować na tej ścianie gdzie są okna, tylko trzeba odrobinę chęci.

Dyrektor Pływalni „Wodnik” – Władysław Kuczyński zaznaczył, że nie chce negować pomysłów, pomysły są dobre, ale trzeba wziąć pod uwagę, że swoich reklam nie chciały wywieszać nawet firmy, które sponsorowały zawody itp. Dwa lata temu za sponsoring dla firmy Suempol zaproponowane zostało umieszczenie ich logo na karnetach i było to na siłę.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Piotr Wawulski uważa, że jest gro firm, które być może chciałyby się zareklamować. Uważa, że trzeba opracować tę ofertę.

Wobec braku innych uwag i pytań Przewodniczący Komisji uznał, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w 2013 roku.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji uznał, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Sprawozdanie z realizacji w roku 2013 Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim na lata 2012-2014.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji uznał, że Komisja zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem i przyjęła je do wiadomości.

Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2013.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji uznał, że Komisja zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem i przyjęła je do wiadomości.

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Komisja nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie ponieważ dwóch członków komisji wstrzymało się od głosu, a jeden nie brał udziału w głosowaniu.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania korekty w opisie granic stałych obwodów głosowania w mieście Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 3, prz. -0, wstrz. -0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 3, prz. -0, wstrz. -0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 2, prz. -0, wstrz. -1) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 3, prz. -0, wstrz. -0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru przewodniczących Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 2, prz. -1, wstrz. -0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi [REDAKTED] z dnia 8 lutego 2014 roku na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 3, prz. -0, wstrz. -0) zaopiniowała projekt uchwały.

Dotyczy pkt nr 3

Członek Komisji – Danuta Karniewicz zwróciła się z prośbą o ustalenie kto jest właścicielem domu, który znajduje się w uliczce za sklepem Stokrotka, obok sklepu Trafika. Radna stwierdziła, że wspomniana nieruchomość jest zaśmiecona.

Poprosiła o przedłożenie informacji, czy zaułek ul. Ogrodowej znajdujący się pomiędzy nieruchomościami o nr 84 i 86 został ujęty w planie remontu ul. Ogrodowej.

Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta – Jarosław Borowski poinformował, że do budżetu został przyjęty jeden z zaułków ul. Ogrodowej, ale czy to jest ten, to trzeba sprawdzić.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz wracając do tematu jaki poruszała na jednej z sesji dot. rozmów przez komórkę podczas prowadzenia samochodów, powiedziała, że ostatnio jechał policjant, bez świateł i również rozmawiał przez komórkę.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że na szalecie miejskim mieszającym się przy Zespole Szkół z DNJB oderwana jest blacha.

Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta – Jarosław Borowski poinformował, że w to miejsce zostanie wysłany pracownik, aby to sprawdzić.

Członek Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że przy BDK, w miejscu gdzie stał samochód o którym wiele razy mówiono na komisjach i sesjach jest zniszczony transformator.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, że ten transformator co chwilę jest niszczone.

Przyjęcie protokołu Nr 36/14 z 19 lutego 2013 r.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu.

Komisja przyjęła (za -3, prz. – 0, wstrz. -0) Protokół Nr 36/14.

Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy ktoś z zebranych chciałby zabrać głos w tym punkcie obrad?

Wobec braku innych spraw **Przewodniczący Komisji – Marcin Sarnacki** zakończył obrady i podziękował zebranym za udział w posiedzeniu.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:
M. Germaniuk

*Przewodniczący Komisji
Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego
i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi*

Marcin Sarnacki